



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Oktawian Nawrot (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Przesławski

Marek Molczyk (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa Banku spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko A.W. i A.Z.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 9 grudnia 2024 r.,

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego w Warszawie z 10 października 2017 r., sygn. XXV Nc 665/17,

- I. uchyła zaskarżony nakaz zapłaty w całości i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania;**
- II. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym wywołane wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 10 października 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XXV Nc 665/17 (1) nakazał pozwanym A.W. i A.Z., aby zapłacili solidarnie na rzecz powoda Banku spółki akcyjnej w W. kwotę 28 689,68 CHF oraz odsetki umowne w stosunku rocznym w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 22 575,22 CHF od dnia 9 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty; (2) oraz kwotę 1062,25 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 17 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty od pełnomocnictwa w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu, albo wniesli w tymże terminie do sprzeciw. Ponadto (pkt 3) po uprawomocnieniu się nakazu postanowiono zwrócić powodowi z sum Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 3135,75 zł tytułem zwrotu 3/4 opłaty od pozwu.

W uzasadnieniu nakazu wskazano, że Bank S.A. w W. w pozwie wniósł o zasądzenie od pozwanych nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym solidarnie na rzecz powoda kwoty 28 689,68 CHF w tym kwoty 22 575,22 CHF tytułem należności głównej oraz kwoty 6099,17 CHF tytułem odsetek umownych naliczonych w okresie od 22 grudnia 2011 r. do dnia 8 sierpnia 2017 r. wraz z dalszymi umownymi odsetkami za opóźnienie od kwoty należności głównej w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP liczonymi od dnia 9 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

Sąd, wobec braku przesłanek do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. Wskazał, że do akt sprawy powód złożył wyciąg z ksiąg bankowych obrazujący zadłużenie pozwanych wobec banku z tytułu stosunku prawnego umowy kredytu, który wiązał strony, a z którego wynika, że na chwilę sporządzenia wyciągu zadłużenie pozwanych z tytułu należności głównej wynosiło 22 575,22 CHF zaś z tytułu odsetek 6099,17 CHF, natomiast koszty, opłaty i prowizje wynosiły – 15,29 CHF. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał za dopuszczalne wydanie nakazu zapłaty w oparciu o art. 498 § 1 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji, orzekając w nim zgodnie z żądaniem powoda.

Skargą nadzwyczajną datowaną na 11 maja 2023 r. Prokurator Generalny zaskarżył prawomocny nakazy zapłaty w postępowaniu upominawczym wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 10 października 2017 r. sygn. I Nc 665/17 w całości, zarzucając:

1. naruszenie zasad oraz praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a mianowicie: w art. 2 – zasady sprawiedliwości społecznej, ustalonej w art. 76 w Konstytucji RP zasady ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi i brak uwzględnienia przy wykładni prawa krajowego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L. z 1993 r. Nr 95, str. 29 z późn. zm.) oraz określonego w art. 45 ust. 1 prawa do rzetelnej procedury sądowej, poprzez wydanie nakazu zapłaty uwzględniającego żądanie powoda wynikające z zawartej przez pozwanych z powodem umowy nr [...] kredytu gotówkowego P. – w całości bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy oraz mimo abuzywności części postanowień umowy kredytowej łączącej strony, z której wynikało zobowiązanie.
2. rażące naruszenie prawa materialnego mianowicie art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. oraz art. 385¹ k.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zawarta przez pozwanych z powodem umowa nr [...] kredytu gotówkowego P. w dniu 25 sierpnia 2008 r. w oparciu o którą powód wywiódł żądanie zapłaty – jest w całości ważna, jako zgodna z zasadą swobody umów, podczas gdy jej treść i cel z uwagi na zawarte klauzule abuzywne, po usunięciu których nie można ustalić wysokości roszczenia, oraz uznać za udowodnioną obliczoną na podstawie nieważnych postanowień umowy, kwotę żadaną w pozwie, jest sprzeczna z celem i naturą umowy kredytu, a także z zasadami współżycia społecznego i w tym zakresie umowa jest nieważna na zasadzie art. 58 § 1 k.c. jako sprzeczna z ustawą.
3. rażące naruszenie prawa procesowego mianowicie art. 499 pkt 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym na dzień wydania nakazu zapłaty) w zw. z art. 201 k.p.c. w zw. z art. 202 k.p.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, co skutkowało wydaniem nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, nakazującego pozwanym, by zapłacili solidarnie na rzecz powoda kwotę 28 689,68 CHF z umownymi odsetkami w wymiarze czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, nie wyższymi od odsetek maksymalnych za opóźnienie, liczonymi od kwoty 22 575,22 CHF za okres od 9 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1062,25 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu,

w tym kwotę 17 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty od pełnomocnictwa, podczas gdy Sąd wydając kwestionowany nakaz zapłaty opierał się wyłącznie na załączonych do pozwu wyciągach z ksiąg Banku, nie analizując przy tym treści umowy kredytu zawartej pomiędzy stronami (która to umowa nie była załączona do pozwu), a co za tym idzie Sąd nie badał z urzędu ważności spornej umowy kredytu, podczas gdy z treści umowy kredytu w sposób oczywisty wynika, że roszczenie skierowane wobec pozwanych zwłaszcza w zakresie jego podstawy i wysokości było oczywiście bezzasadne, albowiem było nieważne na zasadzie art. 58 § 1 i 3 k.c., jako sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem art. 353¹ k.c., nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nie mógł więc być wydany.

W oparciu o powyższe zarzuty Prokurator Generalny wniósł o uchylenie w całości prawomocnego nakazu zapłaty z 10 października 2017 r. wydanego w sprawie XXV Nc 665/17 Sądu Okręgowego w Warszawie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Pozwani, zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika, w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną z 10 sierpnia 2023 r. w całości przyłączyli się do argumentacji oraz wniosków skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego, wnosząc o uchylenie w całości nakazu zapłaty z 10 października 2017 r., wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XXV Nc 665/17 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Powodowy bank w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną z 14 sierpnia 2023 r. wniósł o oddalenie skargi nadzwyczajnej, wobec braku podstawy do uchylenia zaskarżonego orzeczenia oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługiwała na uwzględnienie choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty były zasadne.

Przystępując do merytorycznego badania skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności ustala, czy doszło do naruszenia którejś z przesłanek szczególnych określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN i wskazanych w skardze nadzwyczajnej, a jeśli tak, to czy w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej konieczne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej. *A contrario* samo naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie stanowi racji wystarczającej dla usunięcia z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia. Konstruując art. 89 § 1 u.SN ustawodawca posłużył się zwrotem „o ile”, który uniemożliwia realizację zasadniczego celu instrumentu jakim jest skarga nadzwyczajna, bez zaistnienia okoliczności wskazanych w przesłankach szczególnych, nawet jeśli za powyższym przemawiałyby fundamentalne racje aksjologiczne związane z istotą demokratycznego państwa prawnego.

Wniesienie skargi nadzwyczajnej jest dopuszczalne po wyczerpaniu dostępnych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 u.SN). Ustawa przewiduje ponadto ściśle określony krąg podmiotów uprawnionych do jej wniesienia (art. 89 § 2 u.SN).

Zgodnie z art. 504 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania nakazu), nakaz zapłaty, przeciwko któremu w całości lub w części nie wniesiono skutecznie sprzeciwu, ma skutki prawomocnego wyroku.

Zaskarżony nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie, z uwagi na brak jego zaskarżenia i prawidłowe doręczenie odpisu nakazu pozwanym uprawomocnił się, dlatego też nie przysługuje od niego żaden inny środek zaskarżenia (wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19). Odnosząc się zaś do argumentacji strony powodowej zważyć należy, że pozew o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego nie jest środkiem zaskarżenia, którego wniesienie warunkowałoby dopuszczalność wniesienia skargi nadzwyczajnej, dlatego okoliczność czy strona pozwana mogła wystąpić ze skutecznym powództwem opozycyjnym pozostaje bez znaczenia dla dopuszczalności skargi nadzwyczajnej jak również rozstrzygnięcia wywołanej nią sprawy.

Bez znaczenia dla dopuszczalności skargi i rozstrzygnięcia sprawy pozostaje również okoliczność, iż bank oraz pozwana zawarli ugodę w przedmiocie określenia nowych warunków spłaty zadłużenia z tytułu umowy, która była podstawą wydania zaskarżonego nakazu zapłaty. Sąd Najwyższy rozstrzygając w przedmiocie skargi nadzwyczajnej bada zasadność podniesionych w niej zarzutów i konieczność usunięcia z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia mając na względzie zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. To, jak strony ułożyły swoje stosunki finansowe wiele lat po wydaniu zaskarżonego orzeczenia, pozostaje co do zasady bez istotnego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy zawisłej przed Sądem Najwyższym, co nie wyklucza, że w przypadku wydania orzeczenia kasatoryjnego, może mieć znaczenie dla sądu rozpoznającego sprawę na nowo.

Skarga nadzwyczajna w przedmiotowym postępowaniu wniesiona została przez legitymowany do tego podmiot, w terminie określonym ustawą. Strona powodowa podnosiła w uzasadnieniu odpowiedzi na skargę nadzwyczajną, że minął już wskazany w art. 89 § 3 u.SN termin na wniesienie skargi nadzwyczajnej, jednakże zarzut taki jest nietrafny. Pełnomocnik strony powodowej pominął treść art. 115 § 1 u.SN zgodnie, z którym w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r., zaś przepisu art. 89 § 3 zdanie pierwsze nie stosuje się. Z powyższego wynika, iż skarga nadzwyczajna w przedmiotowej sprawie mogła być skutecznie wniesiona do 3 kwietnia 2024 r. Skoro wniesiona została 12 maja 2023 r. (data prezentaty Sadu Okręgowego w Warszawie) nie sposób uznać, aby skarżący złożył ją po upływie przepisanej terminu.

Oceniając przesłanki szczególne i odnosząc się w pierwszej kolejności do naruszenia zasad oraz praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, trafnie skarżący zarzucił jedynie naruszenie zasady ustanowionej w art. 76 w Konstytucji RP.

Wspomniany przepis Ustawy Zasadniczej określa podstawowe gwarancje konstytucyjne w zakresie ochrony konsumenta w stosunkach z przedsiębiorcą. Z art. 76 Konstytucji RP wynika obowiązek zapewnienia właściwej ochrony

konsumentów, który spoczywa na każdym organie i instytucji, której właściwość obejmuje sprawy dotyczące konsumentów, w tym na sądach. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą władze publiczne, w tym również sądy powszechne, do podejmowania działań mających na celu ochronę konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Przepis ten powinien być uwzględniany zarówno przez ustawodawcę na etapie stanowienia prawa, jak i przez sądy powszechne, w procesie jego stosowania i dokonywania jego wykładni (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; 13 września 2005 r., K 38/04; 17 maja 2006 r., K 33/05; 13 września 2011 r., K 8/09).

Zakres ochrony konsumentów przewidziany w art. 76 Konstytucji RP jest uregulowany szczegółowo na poziomie ustawowym. Na podstawie art. 9 Konstytucji RP, dla wyznaczenia standardów tej ochrony mają także zastosowanie przepisy Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zakres ochrony konsumentów wynikający z art. 76 Konstytucji RP należy oceniać z uwzględnieniem zasad i wymagań prawa unijnego, z uwagi na zakres implementowania regulacji unijnych dotyczących prawa konsumenckiego do krajowego porządku prawnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21 wraz z powołanym tam orzecznictwem).

Szczególne znaczenie dla ochrony konsumentów ma Dyrektywa Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L 1993, poz. 95, s. 29, dalej: „Dyrektywa 93/13”). Artykuł 7 ust. 1 i motyw 24 Dyrektywy 93/13, nakładają bowiem na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia skutecznych środków, mających na celu zapobieganie stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Jednocześnie podkreślić należy, że zgodnie z art. 3 ust. 1 Dyrektywy 93/13 warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami

dobrej wiary, powodują znaczną nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków ze szkodą dla konsumenta.

Określenie „konsument” użyte w art. 76 Konstytucji RP ma charakter autonomiczny i nie może być ograniczane do denotacji wyznaczonej treścią art. 22¹ k.c. Jak bowiem podkreślił Trybunał Konstytucyjny norma art. 76 Konstytucji RP zapewnia ochronę „wszelkim podmiotom, w szczególności osobom fizycznym” mającym słabszą pozycję wobec profesjonalnego podmiotu (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 2 grudnia 2008 r., K 37/07; 13 września 2005 r., K 38/04). Natomiast zgodnie z treścią art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Analogicznie art. 2 lit. b) Dyrektywy 93/13 stanowi, że „konsument” oznacza każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych dyrektywą działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem.

W rozpoznawanej sprawie, z treści pozwu, nie wynika umowa zawarta zawarta w związku z prowadzeniem przez osobę fizyczną działalności gospodarczej lub zawodowej, dlatego też nie ulega wątpliwości, że pozwanym przysługuje status konsumenta zarówno w świetle brzmienia art. 22¹ k.c., jak i art. 76 Konstytucji RP. Stanowisko to wzmacnia argument, iż dołączona do skargi nadzwyczajnej umowa kredytu stanowi, iż środki pożyczone przez bank miały zostać przeznaczone na cel konsumpcyjny. Co również istotne, Sąd Okręgowy nie dysponował umową kredytu na którą powoływał się pozwany, nie badał on zatem zarówno tego, czy pozwanym przysługuje status konsumenta, jak również czy kredyt udzielany jest w celu konsumenckim, czy też w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż w przypadku nakazów zapłaty, tak w postępowaniu nakazowym, jak i upominawczym, gdy pozwanym jest konsument, czynności sądu nie mogą ograniczać się jedynie do badania warunków formalnych pozwu i dołączonych do niego dokumentów. Takie postępowanie Sądu stoi w sprzeczności z konstytucyjną zasadą ochrony konsumenta wynikającą z art. 76 Konstytucji RP, jak i gwarancjami wynikającymi z przywołanej wyżej Dyrektywy 93/13. Za utrwalony w orzecznictwie Trybunału

Sprawiedliwości Unii Europejskiej przyjmuje się pogląd, że organy wymiaru sprawiedliwości z urzędu dokonują oceny nieuczciwych postanowień umowy konsumenckiej (zob. wyrok z 21 kwietnia 2016 r., *Radlinger i Radlingerová*, C-377/14, pkt 77 i przywołane tam orzecznictwo).

Przypomnieć należy również, że Sąd Najwyższy uznał, że przepisy proceduralne ograniczające możliwość skorzystania przez konsumenta z przysługującej ochrony na gruncie prawa wspólnotowego, zezwalające na badanie treści konsumenckiego stosunku podstawowego wyłącznie w przypadku wniesienia zarzutów czy też sprzeciwu od nakazu zapłaty, nie realizowałyby celu prawa konsumenckiego, jakim jest realne wyrównanie pozycji stron umowy konsumenckiej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 24 listopada 2021 r., I NSNc 66/21). Konsekwentnie przyjąć należy, że również w postępowaniu upominawczym, w celu zapewnienia właściwej ochrony konsumentowi, sąd jest zobowiązany z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter.

Uzasadnienie zaskarżonego nakazu zapłaty nie pozostawia wątpliwości, że Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę nie wziął pod uwagę okoliczności, że pozwani występują w charakterze konsumenta i w konsekwencji nie badał, czy postanowienia umowy kredytu mają nieuczciwy charakter. Sąd ograniczył się jedynie do wyboru procedury w której rozpoznał sprawę oraz możliwej formy rozstrzygnięcia. W konsekwencji Sąd Okręgowy zastosował wprost przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, pomijając przepisy o ochronie konsumenta.

Z uwagi na powyższe uznać należy, że sposób procedowania przez Sąd Okręgowy nie zapewnił realizacji celu, jakim jest ochrona konsumenta będącego w pozycji słabszej względem przedsiębiorcy. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy wydając zaskarżony nakaz zapłaty naruszył wynikającą z art. 76 Konstytucji RP zasadę ochrony konsumentów, poprzez niezapewnienie pozwanym właściwej ochrony, o której mowa we wspomnianym przepisie Konstytucji.

Kontynuując ocenę zarzuconych w skardze nadzwyczajnej naruszeń zasad oraz praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP bezzasadnie skarżący zarzucił naruszenie sformułowanej w art. 2 Konstytucji RP zasady

sprawiedliwości społecznej. Wskazać bowiem należy, że argumentacja przytoczona na uzasadnienie podniesionego zarzutu, dotyczy w zasadzie przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej, której zasadność Sąd Najwyższy będzie badać dopiero w przypadku stwierdzenia zasadności formułowanych względem zaskarżonego orzeczenia zarzutów szczególnych.

Za niezasadny Sąd Najwyższy uznał również zarzut naruszenia zasady wynikającej z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP statuującego zasadę „prawa do sądu”, czyli organu wydającego orzeczenie w tzw. sądowym typie stosowania prawa, co odznacza się ogólnie przyjętymi standardami niezależności, niezawisłości i bezstronności. W realiach niniejszej sprawy nie można się dopatrzyć naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP zarówno w aspekcie dostępu do sądu, jak i wskazanych wyżej standardów.

Przechodząc do zarzutów rażącego naruszenia prawa, zarówno materialnego, jak i procesowego, zauważyć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż do rażącego naruszenia prawa dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w sposób oczywisty i bezsprzeczny wbrew treści normy prawnej, której wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstaw do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2015 r., V KK 194/15). W wyroku z 6 grudnia 2016 r., IV KK 192/16, Sąd Najwyższy podkreślił zaś, że „naruszenie rażące to naruszenie wyraźne, bezsporne, bardzo duże, podstawowe, określenie «rażące» odnosi się do uchybień oczywistych, poważnych jaskrawych (...). Pod pojęciem rażącego naruszenia prawa należy, jak już zaznaczono, rozumieć takie sytuacje, w których doszło w sposób oczywisty i bezsprzeczny do naruszenia treści normy prawnej, gdy wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstawy do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk. (...) Wreszcie zaznaczyć trzeba, że przyjęcie jednej z możliwych i konkurencyjnych interpretacji przepisów, nawet wtedy, gdy przeważają poglądy odmienne w tej kwestii, nie oznacza, że Sąd, dokonując takiej wykładni, dopuszcza się rażącego naruszenia prawa, zwłaszcza wtedy, gdy swoje stanowisko wyczerpująco uzasadnia, przedstawiając argumenty, z którymi można się nie zgadzać, ale które znajdują oparcie w poglądach wyrażanych w piśmiennictwie. (...) Biorąc pod uwagę samodzielność jurysdykcyjną każdego sądu, raz jeszcze podkreślić trzeba, że przyjęcie jednego z konkurencyjnych, ale teoretycznie możliwych, rezultatów wykładni nie oznacza z reguły rażącego naruszenia prawa, które mogłoby stanowić podstawę uwzględnienia kasacji”.

W orzecznictwie dotyczącym skarg nadzwyczajnych ponadto zwraca się uwagę na znaczenie naruszonego przepisu dla prowadzonego postępowania. Stosownie do powyższego Sąd Najwyższy w wyroku z 12 maja 2021 r., w sprawie I NSNc 53/21, stwierdził, że „[o] rażącym naruszeniu prawa może być mowa wówczas, gdy miało miejsce naruszenie przepisu o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania, a także rozstrzygnięcia sprawy i uczyniono to w taki sposób, iż mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. (...) Ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, jest uzależniona od: wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, stopnia (istotności) jej naruszenia i skutków naruszenia dla stron postępowania”.

Oceniając, czy doszło do rażącego naruszenia prawa należy więc ustalić:

- 1) czy naruszenie prawa było ewidentne, możliwe do stwierdzenia *prima facie*, bez konieczności prowadzenia złożonych rozumowań, w szczególności wykładni prawa lub wnioskowań prawniczych;
- 2) czy naruszenie dotyczyło przepisu istotnego z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy;
- 3) czy naruszenie prawa mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Negatywna odpowiedź na przynajmniej jedno z powyższych pytań prowadzi do wniosku, iż naruszenie prawa, jeśli nastąpiło, nie miało rażącego charakteru.

W rozpoznawanej sprawie zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego wskazujący na uchybienie art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. oraz art. 385¹ k.c. i art. 385² k.c., w świetle przedstawionej przez skarżącego na jego poparcie argumentacji, uznać należy za zasadny, jedynie w zakresie niezastosowania ww. przepisów. Jak wskazano już powyżej, Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę nie wziął pod uwagę okoliczności, że pozwani występują w charakterze konsumenta i w konsekwencji nie badał, czy postanowienia umowy kredytu mają nieuczciwy charakter, a także czy umowa jest ważna. W konsekwencji Sąd Okręgowy zastosował wprost przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, pomijając przepisy o ochronie konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Podkreślić dodatkowo należy, że art. 385¹-385³ wprowadzone zostały do Kodeksu cywilnego ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie, niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (tekst jedn.

Dz.U. 2012, poz. 1225), która implementowała przywołaną wyżej Dyrektywę 93/13. Ponownie podkreślić należy, że w przypadku, gdy pozwanym jest konsument, czynności sądu nie mogą ograniczać się wyłącznie do badania warunków formalnych pozwu i dołączonych dokumentów – lecz powinien z urzędu dokonać oceny nieuczciwych postanowień umowy konsumenckiej i w konsekwencji zrealizować konstytucyjną zasadę ochrony konsumenta wynikającą z art. 76 Konstytucji RP, a także gwarancje wynikające z przywołanej Dyrektywy 93/13.

Nietrafnie z kolei skarżący zarzucił naruszenie w sposób rażący prawa procesowego tj. art. 499 pkt 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym na dzień wydania nakazu zapłaty) w zw. z art. 201 k.p.c. w zw. z art. 202 k.p.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, co skutkowało wydaniem nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. Odnosząc się do powyższego zarzutu wskazać należy, że pozew wniesiony został w postępowaniu nakazowym. Sąd analizując treść pozwu i dołączonych do niego dokumentów zdecydował się na wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, które jest mniej restrykcyjne dla pozwanego, chociażby z tego względu, że wydany nakaz zapłaty nie stanowi tytuł zabezpieczenia, wykonalnego bez nadawania mu klauzuli wykonalności, tak jak ma to miejsce w przypadku postępowania nakazowego. Ostatecznie Sąd nie mógł powziąć jakichkolwiek wątpliwości co do żądania powoda oraz treści umowy skoro nie została ona dołączona do pozwu, a to z uwagi na treść obowiązujących wówczas przepisów i wystarczający do wydania orzeczenia fakt, że to bank dochodził roszczenia na podstawie przedstawionego sądowi wyciągu z ksiąg bankowych podpisanego przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku i opatrzonego pieczęcią banku oraz dowodu doręczenia dłużnikowi pisemnego wezwania do zapłaty.

W tym miejscu Sąd Najwyższy wyraźnie podkreśla, że przyczyną uchylenia zaskarżonego nakazu zapłaty, niezależnie od zarzutu niezastosowania art. 76 Konstytucji RP, nie jest jednoznaczne stwierdzenie abuzywności przedstawionych w skardze postanowień umownych, ale brak ich zbadania w toku postępowania nakazowego przed Sądem Okręgowym. Sąd Okręgowy nie badał bowiem ważności i charakteru postanowień zawartej przez strony umowy. Tymczasem, w przypadku dochodzenia zapłaty na podstawie roszczeń wywodzonych

z umowy zawartej z konsumentem, miał taką wyraźną powinność. Podkreślić ponownie należy, że brak przeprowadzenia badania treści umowy świadczy o niespełnieniu wymagań płynących z konstytucyjnej zasady ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi – ochrony takiej konsumentowi w tym przypadku nie zapewniono.

Oceniając zaistnienie przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej wskazać należy, że do podstawowych zasad wywodzonych z zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej zaliczana jest zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, a także bezpieczeństwa prawnego jednostki. W przypadku postępowania nakazowego skuteczna ochrona konsumenta powinna polegać na weryfikacji stosunku podstawowego (tu: postanowień umowy kredytu) pod kątem ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Sąd Okręgowy, ograniczając się jedynie do oceny pozwu zawierającego żądanie wydania nakazu zapłaty i dołączonych dokumentów wymaganych przepisami, w oparciu, o które wydał zaskarżony nakaz zapłaty, bez zbadania stosunku podstawowego wiążącego strony postępowania, wyłącznie na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP oraz z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13. W ten sposób zaskarżony nakaz zapłaty naruszył podstawowe zasady i gwarancje konstytucyjne, składające się na klauzulę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że praktyka wydawania nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi, z pominięciem kontroli umowy, będącej źródłem stosunku podstawowego „będzie prowadzić do powstania mechanizmu obejścia Dyrektywy 93/13 i stanowić będzie strukturalne zagrożenie zbiorowych interesów konsumentów” (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 lipca 2021., I NSNc 179/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 28 października 2020 r., I NSNc 22/20).

W związku z powyższym uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, uchylił zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Częstochowie i przekazał temu sądowi sprawę do ponownego rozpoznania.

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

Do uzasadnienia wyroku zdanie odrębne złożył SSN Tomasz Przesławski.

[P.S.]

**Zdanie odrębne SSN Tomasza Przesławskiego
do uzasadnienia
wyroku Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2024 r., II NSNc 390/23**

Zgadzam się z treścią rozstrzygnięcia. Nie zgadzam się natomiast z tym, że w sprawie nie doszło do naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

W świetle tego przepisu każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

Sąd Okręgowy w Częstochowie w konsekwencji naruszenia standardów wynikających z art. 76 Konstytucji RP uchybił także wymaganiom wynikającym z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, bowiem nie zapewnił stronom odpowiednich gwarancji składających się na prawo do rzetelnego i sprawiedliwego procesu sądowego, na który składa się także sprawiedliwość proceduralna. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, wyraźnie zaznaczył, że „sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym”. Sąd Najwyższy w pełni podziela wyrażony pogląd, że strona nie może ponosić ujemnych konsekwencji wiążących się z wadliwościami

jakich dopuścił się sąd orzekający (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2007 r., II CZ 51/07).

W niniejszej sprawie, z uwagi na zaniechania proceduralne Sądu Okręgowego prawo strony do sądu – w aspekcie sprawiedliwości proceduralnej – zostało naruszone.

[P.S.]

[a.ł.]